



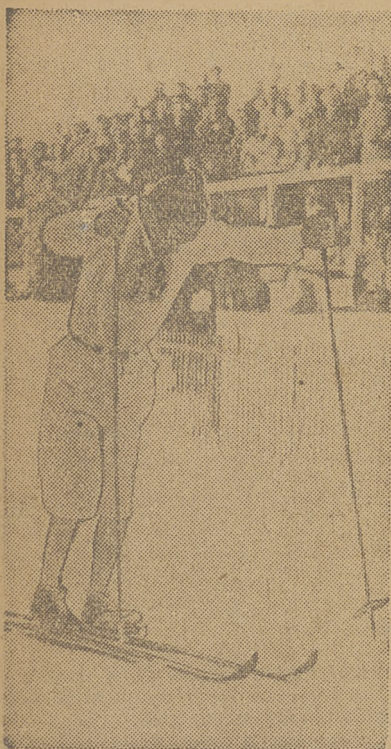
DZIENNIK SPORTOWY

Rok III

Piątek 4 lutego 1948

Nr 11 (81)

Zdobywcy złotych medali



Lundström Szwecja, zwycięzca biegu narciarskiego na 18 km.



Liaklev Norwegia, zwycięzca w jeździe szybkiej na lodzie na 5000 m.

Sztandar zniknął w VI dniu Olimpiady

Polska wygrywa dwucyfrowo z Włochami 13:7 — Lindh (Szwecja) zwycięża w 5-boju — Oreiller i Beiser mistrzami w kombinacji alpejskiej — Hokeiści Czechosłowacji, Szwajcarii i Kanady nadal bez porażki

(Telefonem z St. Moritz od red. E. Trojanowskiego)

St. Moritz. Do niezwykle niespodzianek, jakie towarzyszą Olimpiadzie należy wypadek, który zaszedł w nocy z wtorku na środę. Woźni, którzy wcześniej niż zwykle, ze względu na odwilż, wyszli na stadion, by go przygotować, spojrzeli na maszt na stadionie i stanęli jak wryci. Sztandar olimpijski, który we wtorek wieczorem powiewał nad stadionem, znikł w ciągu nocy bez śladu.

W parę sekund później wiedzieli już o zdarzeniu całe St. Moritz. Urzędnicy szwajcarscy zajmujący się Olimpiadą potruli głowy. Dziennikarze powyskakiwali z łóżek, starając się pomóc przy odszukaniu sztandaru. Na wszystkich ustach zawisło to jedno zdanie:

Gdzie jest sztandar?

Przez całe rano w środę poszukiwania trwały w dalszym ciągu. Policja szwajcarska, która zajęła się tą sprawą, nie umiała podać żadnej informacji na ten temat. Stadion nie jest specjalnie strzeżony i prócz dwóch dozorców nie ma tam nikogo. Dozorcy stwierdzają jednak, że niczego podejrzanego nie zauważyli. Wskutek kradzieży sztandaru, odbyła się w środę rano ponowna uroczystość wciągnięcia na maszt nowego sztandaru olimpijskiego. Uroczystość miała tak sam przebieg jak przy otwarcu — z fanfarami i defiladami.

Od południa we wtorek sensacją St. Moritz jest gwałtowny gorący wiatr „foen”, przypominający zakopiański wiatr halny. Rozpuszcza on błyskawicznie śnieg. Imprezom olimpijskim grozi więc katastrofa, jeżeli się nie ochłodzi. W środę jeszcze ciągłe było ciepło i śnieg niknął w oczach w dolnych częściach gór, wobec czego w St. Moritz nie będą mogły odbyć się zawody hokejowe i łyżwiarские. Komitet olimpijski ma z tego powodu wielką troskę. W związku z tym zostały przesunięte wszystkie imprezy sportowe na wcześniejsze poranne godziny tak, że początek

wyznaczony został na godz. 7.05, ale punktualnie bez dotychczasowych opóźnień, które zostały mocno napiętnowane przez prasę szwajcarską.

Zwycięzcy w kombinacji alpejskiej

77 zawodników stanęło w środę rano na starcie do slalomu, który zapowiedział się bardzo ciekawie ze względu na wyrównaną konkurencję. Zwyciężył Francuz James Couttet z czasem 2.14,9 min, 2) E. Mall Austria 2.16,0 min, 3) V. Chieroni Włochy 2.18,1 min, 4) Reinalter Szwajcaria 2.22,1 min, 5) Oreiller Francja 2.22,3 min, 6) Molitor Szwajcaria i Sponar Czechosłowacja po 2.22,5 min.

W konkurencji pań do slalomu stanęło 28 zawodniczek. Pierwsze miejsce zajęła Erika Nahringer Austria 1.58,1 min, 2) Frazer U. S. A. 2.1,0 min, 3) Schuh Austria 2.4,3 min, 4) Gignoux Francja 2.9,2 min,

5) Bleuer Szwajcaria 2.9,3 min, 6) Seghi Włochy 2.9,7 min.

W punktacji ogólnej w kombinacji alpejskiej pań wygrała Beiser Austria 6,58 pkt. 2) Frazer USA 6,95 pkt. 3) Mahringer Austria 7,04 pkt.

Ostateczna klasyfikacja w kombinacji alpejskiej w konkurencji męskiej: 1) Oreiller Francja 3,27 pkt. 2) Molitor Szwajcaria 4,6 pkt. 3) Couttet Francja 6,95 pkt. Polacy zdobyli w tej konkurencji następujące miejsca: 30) Józef Marusz, 38) Gasienica-Ciaptak.

Szwecja zdobywa dalsze medale

Ostatnią konkurencją pięcioboju były wyścigi konne. Zwycięstwo odniósł Lindh Szwecja, 2. Grut Szwecja i Allhusen Anglia, 4. Maase Szwecja, 5. Briessler Austria, 6. Sommazzi Szwajcaria.

Po zakończeniu tej konkurencji pierwsze miejsca i 3 medale zdobyli Szwedzi. 1) Lindh, 2) Grut, 3) Haase, 4) Somazzi Szwajcaria, 5) Rumph Szwajcaria, 6) Allhusen Anglia.

Polska — Włochy 13:7

(3:1, 6:2, 4:4)

Mecz był rozegrany dość wcześnie i warunki lodowe, psujące się, były jeszcze zupełnie niezłe. Drużyna polska wystąpiła do tego meczu w dobrym składzie: Przedeździeli, Bromer, Kowalski, Burda, Czorch, Jasiński, Palus, Skarżyński, Gansiniec, Kolasa i Lewacki. Taktyka naszego ataku szczególnie w drugiej tercji wyraźnie się poprawiła. Niezłe zagrywała także obrona, która się od czasu do czasu zapuszczała pod bramkę przeciwnika. Bramkarz w dalszym ciągu był słaby. Włosi nie przedstawiali zbyt poważnego przeciwnika dla naszych hokeistów. Wybił się wśród nich

Innocenti, który zdobył aż 3 bramki.

Bramki zdobyli dla Polski: Gansiniec 3, Kolasa 2, Jasiński 2, Skarżyński 3 i Kowalski 1. Dla Włochów: Federici 2, Innocenti 3, Raut i Bulgh Roli.

Czechosłowacja - Austria 17:3

(4:1, 5:1, 8:2)

Zgodnie z oczekiwaniami zwycięstwo odniosła Czechosłowacja. Austriacy okazali się znacznie słabsi technicznie i fizycznie.

Szwajcaria - Anglia 12:3

(5:2, 5:1, 2:0)

Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Szwajcarii, dla której bramki zdobyli: Duerst 4, Polter i Lohrer po 3, Trep i Hudi, dla Anglików Chappel, Dunkelman i Green.

TABELA

Czechosłowacja	5	10	69:14
Kanada	4	8	42:2
Szwajcaria	4	8	44:9
USA	4	6	63:12
Polska	5	4	25:63
Szwecja	4	2	13:15
Anglia	4	2	9:30
Austria	5	0	15:47
Włochy	5	0	12:103

Spotkanie hokejowe Kanada — USA zostało przesunięte z powodu odwilży. Również konkurencje w jeździe figurowej nie odbyły się ze względu na miękką lod. Powzięta decyzja Międzynar. Zw. łyżwiarского rozpoczęcia w czwartek o godz. 7 rano jazdy figurowej na stadionie olimpijskim, a wykluczenie rozgrywek hokejowych w tym czasie, gdyż nie należą do programu olimpijskiego została odrzucona. Jazda figurowa odbędzie się dopiero po meczach hokejowych.

Humor sportowy



Historia bez słów.

Migawki olimpijskie

Ceny biletów wstępu na Igrzyska Olimpijskie są niezwykle wysokie. Na jeden mecz hokejowy, na jedną konkurencję narciarską, lub na jeden występ łyżwiarSKI najtańszy bilet stojący kosztuje 5 franków, miejsca siedzące od 10 do 20 franków. Stały bilet uprawniający do wstępu na wszystkie igrzyska kosztuje od 50—200 franków. Kurs franka wynosi ponad 150 zł.

Drużyna amerykańska AAU mieszka w hotelu Stephan. Kierownikiem drużyny jest Braun. Drużyna ta liczy 15 graczy. Są to młodzi chłopcy, którzy się bardzo nudzą i są wściekli na Brundage, który namówił ich do przyjazdu a teraz po niesłychanych perypetiach nie mogą brać udziału w zawodach. „Jesteśmy ofiarami igrzysk” — mówią oni zgodnie.

Wśród zawodników włoskich w jeździe szybkiej na lodzie w programie figurowało nazwisko Mussolini. Zainteresowany tym nasz korespondent udzielił się tam, aby dowiedzieć się, kto nosi takie nazwisko. Mussolini wyjaśnił, że to nazwisko jest nieszczęściem jego życia po wojnie. Nazywa się on Mussolino, przy czym nie ma nic wspólnego z rodziną Mussoliniego. Nosi imię Enrico i po powrocie do kraju zdecydował się zmienić nazwisko.

Najbardziej zwracają uwagę na siebie w St. Moritz operatorzy filmowi i fotografowie. Wszędzie ich pełno, mają oni najkrzykliwsze ubiory. Największą sensacją było zjechanie całego zespołu filmowego wraz z aparatami w opancerzonym bobsleju na słynną Creta Run. Operatorzy ci jechali na saniach bobslejowych z szybkością 80 km na godz.

Otwarcie „Silesiady” w Karpaczu

(Od wł. korespondenta)

Dnia 2 lutego odbyło się w Karpaczu otwarcie „Silesiady” akademickiej i centralnego obozu AZS uruchomionego przez centralę AZS i prez. K. Waltera a przeprowadzonego organizacyjnie przez AZS krakowski, 40-letniego jubilat.

Oboz jest nie tylko przygotowania do mistrzostw akademickich Polski — na razie w skali krajowej — ale kuźnia zdrowia półtytułowej masy akademickiej z 13 ośrodków i potężną manifestacją trwałej polskości Ziemi Odzyskanych. Zrozumiał to władze miejscowe, delegacji PUWF i PZN i czołowi przedstawiciele narciarstwa, którzy wzięli udział w otwarciu: przew. Gm. Rady Nar. mgr Negrey, dyr. Alberti, dyr. uzdr. Ustępski, Płonka, Kozien oraz prof. Leszko — który dla obozu wygłosi szereg odczytów społeczno-sportowych.

Otwarcie „Silesiady” prócz części oficjalnej miało część imprezową, która upłynęła w miłej i serdecznej atmosferze. Podniósł na wyższą organizację sportową w rękach Zb. Roniego, Noskowskiego, Bojarskiego i Kaczmarczyka. Bezpośrednio po otwarciu przystąpiono do normalnych zajęć i intensywnego treningu na zboczach „Śnieżki”, istotnie „królowy Śnieżki” w obecnej czarnej zimie. Karpacz-Bierutów, uzdrowisko na europejskim poziomie ma wszelkie dane, by odegrać w narciarstwie rolę polskiego Davos i stać się centralnym ośrodkiem zdrowia dla polskich akademików. (Kolesz)

Mistrzostwa robotnicze w koszykówce

W dniach 1, 2 i 3 bm. odbyły się w Krakowie mistrzostwa ZRS okr. krakowski w koszykówce przy udziale 5 drużyn. Mistrzostwo zdobyła drużyna PMS przed Koroną, Legią, Tramwajem i Proszowianką. Poszczególne gry: Legia—Proszowianka 57:28 (35:14); PMS—Korona 38:27 (22:6); Tramwaj—Proszowianka 35:20 (13:10); PMS—Legia 57:21 (25:10); Korona—Proszowianka 35:8 (11:2); Legia—Tramwaj 33:23 (19:11); Korona—Tramwaj 32:20 (8:12); PMS—Proszowianka 20:0 walkover.

W finale PMS pokonał Tramwaj 49:0 (po przewisie drużyny Tramwaju nie weszła na boisko). W spotkaniu o drugie miejsce Korona pokonała Legię 20:14 (16:7).

Tabela mistrzostw

PMS	4	4	184:48
Korona	4	3	114:80
Legia	4	2	125:126
Tramwaj	4	1	127:85
Proszowianka	4	0	54:147

W. W.

W związku z wynikami z ostatniej niedzieli spotkanie: AZS—Cracovia 55:41 (32:12) rozegrane zostało jako towarzyskie, z powodu udziału ligowców w drużynie AZS. Wynik meczu brzmiał 20:0 v. o. dla Cracovii.

OBOZY NARCIARSKIE, połączone z kusem jazdy na nartach dla początkujących i zaawansowanych pod kierunkiem pierwszorzędnego sędzi instruktorskiego, organizuje Sekcja Narciarska TS „Wisła” w drugiej połowie lutego: a) na Hal’ Gasienicowej; b) w Rajcy wzdłuż Zwardoniu, Zygoszonia ul. Retoryka i w poniedziałki i piątki w godz. 19—20.

Nowe wydawnictwa

K. SOSNOWSKI: Ziemia krakowska. Przewodnik wycieczkowy. Część I, Kraków 1947. Wyd. Wiedza, Zawód, Kultura. Str. 224.

Ziemia krakowska, najbardziej malownicza i urozmaicona ze wszystkich ziem Polski, owiane urokiem legend i wielkich wspomnień historycznych doczekała się nareszcie upragnionego przez szerokie rzesze turystów przewodnika. Autor, senior turystyki polskiej, zasłużony autor wydawnictw turystycznych dał tym razem owoc wieloletniej, żmudnej pracy przedsięwziętej z wielkim umiłowaniem i wsparciem doświadczonym turystycznym. Jeśli chodzi o typ przewodnika i jego układ prof. Sosnowski stworzył sobie metodę własną, odbiegającą od autorów polskich przewodników górskich i nizinnych jak i od znanych, popularnych wydawnictw zagranicznych tego rodzaju. Nie jest to suchy, pedantyczny opis, nie jest to wymienianie bezkrytyczne różnych osobliwości, nie jest to wreszcie dorywczy opis Cooka czy Ruytera „Z okna pullmana czy kabiny okrętu”. Autor wychodzi od podstaw geografii fizycznej przechodząc do człowieka i zjawisk historycznych, folklorystycznych i gospodarczych. Strona informacyjna, choć wyczerpująca nie narzuca się widocznie ze szkoda wartości literackiej.

Dla narciarzy, którzy przy sprzyjających warunkach śnieżnych pragnęliby wyszukać bliższe tereny ziem krakowskiej, przewodnik może dać wielkie korzyści i ułatwić wybór wycieczek krótszych i dłuższych, mających swój odrębny urok narciarski. Pierwszy tom przewodnika prof. K. Sosnowskiego obejmuje: 1. część ogólną, gdzie omawia zasadnicze problemy turystyki, którą uważam za nader wartościową i wyczerpującą; 2. część szczegółową zawierającą: a) najbliższe okolice Krakowa; b) Nizinę Nadwiślańską. Część ilustracyjna mimo trudności technicznych wypadła dobrze i celowo. Książka winna się znaleźć w rękach każdego turysty, krajoznawcy i miłośnika przyrody ojczystej. (L.)

Z cyklu: Fraszki olimpijskie

Gdy zniknął sztandar...

Gdyby teraz — Nie daj Boże — Znalcz przypadkiem Zgasnął sam, Wtedy całkiem Naszych chłopców Nie było by... Widać tam!!!

H. STOCZKIEWICZ

Harcerze przodują w narciarstwie

Zakończenie największych dotychczas między-młodzieżowych zawodów sportowych w Polsce, jakim były zawody narciarskie rozegrane ostatnio w Zakopanem było wyrazem coraz większego zacieśnienia więzów między ZHP, ZWM, OM TUR i WICI. Oibrymia sala teatralna Morskiego Oka była wypełniona po brzezi młodzieżą oraz delegatami, wśród których byli przedstawiciele PUWF i PW mjr Brzeziński, DOW Kr. mjr Berling, PZN z inż. Gologóreckim na czele, burmistrz Zakopanego Gryziecki i in.

Ostateczna klasyfikacja zawodów jest następująca:

4-mecz międzyorganizacyjny przyniósł zwycięstwo ZHP 1360 pkt przed OM TUR 1330, ZWM 886 i WICI 70.

Mistrzostwo drużynowe Polski juniorów wygrała Wisła Zak. 161 pkt. przed OM TUR 111, HKN Zak. 92, SNPTT Zak. i „Zrywem”.

W mistrzostwach wewnętrznych ZHP zwyciężył HKN Zak.

Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody, których ilość była tak wielka, iż nie mogły się one pomieścić na scenie. Dopiero po rozdaniu nagród za 4-mecz, wnoszono nagrody dla harcerzy.

Pod względem organizacyjnym PZN oraz II Okręg PZN wywiał się z zadania jak najlepiej. Największą trudnością jaką było zbudowanie na Hali Kondratowej 2 skoczni zdolno wspól-nym wysiłkiem przezwyciężyć i skoki odbyły się. Na meginiesie jednak należało zaznaczyć, że jeśli pod względem zasadniczym zawody te spełniły swe zadanie, to znaczą zbliżenia do siebie młodzieży z różnych organizacji, to pod względem technicznym była to impreza doskonała b licznego zastępu doskonałych wyszkolonych organizatorów. Tych jednak było dużo mniej, niż tego wymagała koniecz-

ność. Toteż tym bardziej należy mieć uznanie dla wymienionych organizatorów.

W ostatnim dniu 3 lutego odbyły się harcerskie biegi patrolowe o mistrzostwo Polski. Bieg składał się z jazdy oraz szeregu przeszkód, na których patrolo musieli wykazać się znajomością techniki harcerskiej z zakresu wiadomości ogólnych, terenoznawstwa, samarytania, pionierki i łączności. Do zawodów stanęło 42 patrolo (patrol 3 zawodników). Na bieg ten przybył minister Osóbka-Morawski interesując się żywo imprezą.

Wyniki biegu: Harcerki: Gr. A (od lat 11—15). Trzy pierwsze miejsca zajęły patrolo HKN Katowice 4, Bielsko 5, Kraków; grupa B (od lat 15) HKN Bielsko 2, Zakopane 3, 4 i 5 m. Katowice. Harcerze: Gr. A młodzieży 1, 2 i 3 m HKN Bielsko. Gr. B — wywiadowca 1. HKN Kraków 2, Zakopane 3, Bielsko Gr. C — ćwik 1. HKN 1, Bielsko, Zakopane, Sosnowiec.

Przed finałami mistrzostw Polski w siatkówce

Finały mistrzostw Polski w piłce siatkowej pań odbędą się w Krakowie w dn. 7 i 8 bm. Do finału zakwalifikowały się następujące drużyny: SKS (Warszawa), Beskid (Andrychów), AZS (Warszawa) i HKS (Łódź).

Półfinały rozegrano w dwóch grupach. Poziom zawodów w porównaniu do zeszłego roku był wyrównany. Zanotowano kilka niespodzianek, jak przegrana mistrza Polski AZS (Warszawa) z HKS (Łódź) 1:2, oraz wyeliminowanie krak. Wisły, która przegrała po dramatycznej walce z SKS (Warszawa) 1:2 (prowadząc w dwóch ostatnich setach 14:9 i 14:8) i z Beskidem 1:2.

W rozegranych w tym samym czasie półfinałach w piłce siatkowej panów w Lublinie i Wrocławiu zakwalifikowały się do finałów: SKS (Warszawa), AZS (Wrocław), AZS (Lublin) i AZS (Warszawa). Mistrz okr. krakowskiego ZZK Olsza odpadł, przegrywając z AKS (Warszawa) 1:2 i z AZS (Lublin) 0:2.

Cracovia—RKS Korona. Tow spotkanie piłkarskie odbędą się w niedzielę, dnia 8 lutego br. na boisku Cracovii, o godz. 11.30.

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 75.—, z odnośnikiem zł 100.—, przez pocztę zł 85.—. Konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik” Dział prenumeraty PKO IV 1632. Dział ogłoszeń PKO IV-111.

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole i Centrala tel. 545-60, 51-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14, I p. Telefon 879-37, 651-48. — Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14—15 Sekretarz Redakcji codz. od 10—12 — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1, Tel. 55306.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK”

M—33117